

## **I CKN 218/98 - Wyrok Sądu Najwyższego**

LEX nr 1232174

### **Wyrok**

#### **Sądu Najwyższego**

**z dnia 24 listopada 1999 r.**

**I CKN 218/98**

**TEZA aktualna**

Ogólnikowe jedynie powołanie się w kasacji na naruszenie przepisów proceduralnych - a także i prawa materialnego - to jest bez wskazania konkretnego przepisu, któremu uchybiono, nie uzasadnia przytoczonej podstawy kasacyjnej.

#### **UZASADNIENIE**

#### **Skład orzekający**

Przewodniczący: Sędzia SN T. Wiśniewski (spraw.).

Sędziowie SN: I. Koper, Z. Świeboda.

#### **Sentencja**

Sąd Najwyższy Izba Cywilna po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 1999 r. na rozprawie sprawy z powództwa Kazimierza S. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w T. o zapłatę na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 listopada 1997 r., oddala kasację.

#### **Uzasadnienie faktyczne**

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy z powództwa Kazimierza S. przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w T. o zapłatę 20.000.000 zł z tytułu odszkodowania związanego z " tolerowaniem i tuszowaniem procederu trucia powoda przez sąsiada" wyrokiem z dnia 20 listopada 1997 r. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Rozstrzygnięcie to zostało oparte na założeniu, że powództwo nie zostało udowodnione, w szczególności wobec nie wykazania przyczyny i drogi okresowego wydzielania się w mieszkaniu powoda nieprzyjemnych zapachów. Sąd Apelacyjny ustalił, że w ścianach mieszkania powoda znajdują się śladowe jedynie ilości substancji toksycznych. Substancje te są powszechnie używane przy produkcji materiałów budowlanych i wyposażenia wnętrz. Dlatego też twierdzenie powoda, że "trujące" zapachy wydobywają się z otworów wywierconych przez powoda uznać należało za gołosłowne. W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej, tak deliktowej, jak i kontraktowej.

W kasacji opartej na obu podstawach przewidzianych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., powód domaga się zmiany zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji przez uwzględnienie powództwa. W ramach pierwszej z tych podstaw skarżący wskazał na naruszenie art. 439 k.c. oraz paragrafów 86 i 87 regulaminu pozwanej Spółdzielni. Natomiast co do drugiej podstawy ograniczył się do ogólnego zarzutu naruszenia przepisów postępowania przez oddalenie jego

wniosku o powołanie biegłego.

### **Uzasadnienie prawne**

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przede wszystkim należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów postępowania, albowiem dotyczy on kwestii pierwszoplanowej: prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Z utrwalonego zaś orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że ogólnikowe jedynie powołanie się w kasacji na naruszenie przepisów proceduralnych - a także i prawa materialnego - to jest bez wskazania konkretnego przepisu, któremu uchybiono, nie uzasadnia przytoczonej podstawy kasacyjnej. Tym samym w niniejszym postępowaniu kasacyjnym ze względów formalnych nie podlega kontroli kasacyjnej problem pominięcia przez Sądy niższej instancji dowodu z opinii biegłego sądowego. W konsekwencji za miarodajne i wiążące Sąd Najwyższy trzeba uznać ustalenia faktyczne będące podstawą zaskarżonego wyroku. A skoro tak, to mając te ustalenia na względzie przyjąć należy, że skarżący nie udowodnił koniecznych przesłanek odpowiedzialności pozwanej Spółdzielni. Uznanie zatem przez sądy orzekające, iż powództwo jest bezzasadne, ocenić należy jako prawidłowe.

Jeżeli chodzi zaś o zarzut naruszenia art. 439 k.c., to jest dotknięty błędem w samym swoim założeniu. Przepis ten bowiem nie dotyczy w ogóle odpowiedzialności odszkodowawczej. Stwarza on natomiast podstawę roszczeń osoby, której grozi dopiero szkoda na skutek zachowania się innej osoby. Z uwagi na stan zagrożenia wchodzi w rachubę akcja prewencyjna, która szkodzić ma zapobiec. W sprawie niniejszej tymczasem powód dochodził naprawienia szkody, nie zmierzał zaś - jak to przewiduje art. 439 k.c. - do tego, ażeby strona pozwana przedsięwzięła niezbędne środki do odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa, a także by dała ewentualnie również odpowiednie zabezpieczenie.

Odnosząc się z kolei do zarzutu naruszenia § 86 i 87 regulaminu pozwanej Spółdzielni stwierdzić trzeba, że postanowień uchwalanych przez organy spółdzielni regulaminów nie można uznać za normy prawa materialnego w rozumieniu art. 393<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. Generalnie rzecz ujmując, przy interpretowaniu ustawowego zwrotu "naruszenie prawa materialnego", o którym mowa, należy przyjmować, że pojęcie "prawa materialnego" obejmuje akty wymienione w art. 87 Konstytucji RP. W myśl zaś tego artykułu źródłem powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia, a ponadto - w pewnym zakresie - akty prawa miejscowego. Gdyby więc nawet abstrahować od wcześniejszych rozważań, to i tak omawiany zarzut uznać wypada za nieporozumienie procesowe.

Wszystko to oznacza, że kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw podlegała oddaleniu (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).